



Rok XXIII Nr 2/263

LUTY 2020

**Głos**  
św. Antoniego

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie  
[www.antoni.lublin.pl](http://www.antoni.lublin.pl)

## MOTTO MIESIĄCA

Zwycięska Pani Jasnogórska.  
Przyrzekamy stoczyć pod Twoim  
sztańdarem najświętszy i najcięższy bój  
z naszymi wadami narodowymi.  
*Czcigodny Sługa Boży*  
*Stefan Kardynał Wyszyński*



# WOLNI I WYZWALAJĄCY

# ORĘDOWNIK WALKI Z WADAMI NARODOWYMI

Długo oczekiwana beatyfikacja Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbędzie się już za cztery miesiące, 7 czerwca 2020 r.

W czasie wizyty duszpasterskiej otrzymaliśmy książeczki pt. *Stefan Kardynał Wyszyński – Prymas Zawierzenia*. Folder może się przyczynić nie tylko do szerzenia kultu Czcigodnego Sługi Bożego, ale jest również bardzo pomocny w przygotowaniu do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia.

W kolejnych wydaniach *Głosu św. Antoniego* będziemy się zatrzymywać nad wybranymi z książeczki fragmentami z tekstu Ślubów Jasnogórskich oraz cytatami z nauczania Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Tematem rozważań w obecnym wydaniu gazetki będzie walka z wadami narodowymi.

## Geneza Ślubów Jasnogórskich

Przypomnijmy, że Prymas napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego podczas jego internowania w klasztorze franciszkanów w Prudniku i klasztorze sióstr nazaretanek w Komańczy pod wpływem powieści *Potop* Henryka Sienkiewicza.

Jasnogórskie Śluby Narodu zostały uroczysto złożone 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze przy udziale ok. miliona wiernych. Rotę Ślubów odczytał bp Michał Klepacz, pełniący obowiązki przewodniczącego Episkopatu Polski. Na fotelu przeznaczonym dla Kardynała Wyszyńskiego leżały białoczerwone kwiaty. Sam Prymas składał Śluby w Komańczy w łączności z Jasną Górą, o 10 minut wcześniej, jedynie w obecności Marii Okońskiej.

Śluby Jasnogórskie zostały wypowiedziane w trzechsetlecie Ślubów Lwowskich, które złożył król Jan II Kazimierz Waza 1 kwietnia 1656 r. w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie podczas Mszy świętej odprawianej przez nuncjusza Pietro Vidoniego przed obrazem Matki Bożej Łaskawej. Autorem tekstu ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza był św. Andrzej Bobola.

## Walka z wadami narodowymi

W tekście Ślubów Jasnogórskich Sługa Boży napisał:

Wielka Boga-Człowieka Matko, Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo Królowo świata i Polski Królowo

Zwycięska Pani Jasnogórska. Przyrzekamy stoczyć pod Twoim sztandarem najświętszy i najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi.

Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu i rozwiązłości.

Przyrzekamy zdobywać cnoty wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wyrzeczenia się



Fot. docplayer.pl

Podczas odczytywania Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego na fotelu przeznaczonym dla Kardynała Stefana Wyszyńskiego leżały białoczerwone kwiaty.

siebie i wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej.

Stefan Kardynał Wyszyński apelował do narodu:

Pamiętajcie, nowa Polska nie może być Polską bez dzieci Bożych! Polską nieplodnych lub mordujących nowe życie matek! Polską pijaków! Polską ludzi niewiary, bez miłości Bożej! Nie może być Ojczyzną ludzi bez wzajemnej czci jedni dla drugich, bez ducha ofiary i służby, bez umiejętności dzielenia się owocami pracy z tymi, którzy sami nie są w stanie zapracować na życie i utrzymanie.

Słowa Czcigodnego Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego są dla nas wielkim zobowiązaniem.

## Statystyki

Mimo upływu przeszło 60 lat powyższe słowa nadal są aktualne, zwłaszcza dotyczące uzależnienia od alkoholu, o czym świadczą zatrważające statystyki.

W latach osiemdziesiątych roczne spożycie alkoholu na jednego Polaka wynosiło nieco ponad 5 litrów czystego spirytusu. W 2018 r. Główny Urząd Statystyczny odnotował konsumpcję alkoholu, prawie dwa razy większą – 9,5 litra czystego spirytusu.

Badania pokazują, że rosnące spożycie alkoholu niesie za sobą konkretne straty w wymiarze zdrowotnym, finansowym i społecznym. Destrukcyjną tendencję pogłębia reklama alkoholu jako napoju ofiarującego radość i dobre relacje towarzyskie. Na reklamy przeznaczają się ogromne pieniądze, aby utrwać przyjemnie skojarzenia alkoholu z muzyką, sportem, wypoczynkiem i relaksem.

Tragiczne konsekwencje tej szkodliwej działalności widać na każdym kroku. Prawie milion osób jest uzależnionych, 4 miliony pijących ryzykownie i szkodliwie, 2 miliony dzieci w rodzinach z problemem alkoholowym. Niestety obniża się wiek młodzieży sięgającej po alkohol.

## Propozycje przeciwdziałania

Bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu KEP ds. Apostolatu Trzeźwości i Osób Uzależnionych, podczas konferencji pt. „Trzeźwi – wolni – szczęśliwi” podkreślił, że potrzebna jest przede wszystkim zmiana obyczajowości Polaków i wdrożenie pewnych regulacji. – Oczekujemy od samorządów i państwa wprowadzenia ograniczeń związanych z dostępnością alkoholu – zauważył. Dodał, że ważnym aspektem jest również troska rodziców i wychowawców o zmianę świadomości młodego pokolenia.

## „Dar rocznej abstynencji”

Bp Tadeusz Bronakowski zaproponował, aby w roku beatyfikacji Stefana Kardynała Wyszyńskiego, podjąć „Dar rocznej abstynencji”. Prymas Tysiąclecia wielokrotnie cytował przestrożę błogosławionego księdza Bronisława Markiewicza, że „Polska albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale”.

Pomocą w walce z nałogami, zwłaszcza alkoholowym, służą liczne ośrodki terapeutyczne, a także grupy wsparcia AA, Al-Anon i Alateen. Grupy te działają przy naszej parafii. Szerzej piszemy o nich na str. 4..

# KRUCJATA WYZWOLENIA CZŁOWIEKA

Krucjata Wyzwolenia Człowieka lub KWC – program krzewienia abstynencji zainicjowany przez Sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego i Ruch Światło-Życie ogłoszony 8 czerwca 1979 roku w Nowym Targu w obecności Jana Pawła II.

## Historia

Pierwowzorem Krucjaty Wyzwolenia Człowieka jest Krucjata Trzeźwości (później Krucjata Wstrzemięźliwości), założona przez ks. Franciszka Blachnickiego w 1957 r. Centrala Krucjaty została zlikwidowana w 1960 r. przez Służbę Bezpieczeństwa. W następnych latach propagowanie abstynencji odbywało się w ramach rekolekcji oazowych.

Bezpośrednim bodźcem do powołania KWC było wezwanie Jana Pawła II, aby przeciwstawić się „wszystkiemu co uwłacza ludzkiej godności i poniża obyczaje zdrowego społeczeństwa”.

## Założenia

KWC jest programem ewangelizacyjnym, którego założeniem jest uwolnienie człowieka od uzależnień, przede wszystkim od uzależnienia alkoholowego, poprzez zawierzenie Jezusowi Chrystusowi. Celem jest osiągnięcie wolności rozumianej zgodnie z chrześcijańską koncepcją wolności osoby. Uczestnicy Krucjaty praktykują modlitwę, post i jałmużnę. Modlitwa ofiarowana jest w intencji osób uzależnionych; post oznacza dobrowolną rezygnację z wszelkich napojów alkoholowych, jako wyraz chrześcijańskiej miłości do ludzi uzależnionych; jałmużna zaś jest daniem bliźnim tego, czego najbardziej potrzebują (nadziei, troski, czasu ...). Ideą Krucjaty jest odkrycie ludzkiej i chrześcijańskiej godności i życie według Bożego planu.

## Cele Krucjaty Wyzwolenia Człowieka:

Członkowie KWC starają się żyć zgodnie z chrześcijańskimi wartościami i reprezentować je wobec innych.

Starają się żyć jako ludzie wolni, odpowiedzialni za swoje postępowanie.

Dobrowolnie i całkowicie rezygnują ze spożycia alkoholu. Sprzeciwiając się społecznemu obyczajowi (czy wręcz przymusowi) picia, organizują spotkania towarzyskie i wszelkie uroczystości bez alkoholu.

Podejmują służbę wobec ludzi zniewolonych i uzależnionych – nie tylko przez alkohol.

## ŻYCZENIA

Z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego, naszym Drogim Siostrom Betankom oraz Siostrom pochodzącym i związanym z naszą parafią, składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wytrwałości i sił do codziennej pracy, a także opieki Chrystusa Króla i Maryi.

Bóg zapłać za wszelkie dobro!

W naszej parafii pracują: s. Estera Mizińska, s. Karolina Kołodziejczyk, i s. Honorata Wuschke, zakrystianka.

## Herb KWC

Przesłanie Krucjaty wyraża jej herb i zawołanie, którym są słowa Chrystusa *Nie lękajcie się!* wielokrotnie przywoływane przez św. Jana Pawła II. Przypominają one członkom Krucjaty, że głównym ich zadaniem jest „wyzwalanie ludzi od lęku, który czyni człowieka niewolnikiem”. Pozostałe elementy dla członków KWC mają następującą symbolikę:

Krzyż w herbie jest znakiem zwycięstwa w Chrystusie i znakiem wyprawy krzyżowej. Wielka litera **M** symbolizuje stojącą pod Krzyżem Maryję, wzór oddania się Chrystusowi i całkowitego posłuszeństwa wobec woli Boga, czyli wolności. Małe **m** po drugiej stronie Krzyża symbolizuje słowo „my”, wspólnotę ludzi wolnych i wyzwalających.

Do tego Herbu nawiązuje okładka tego wydania Głosu św. Antoniego. Autorem projektu jest Wojciech Koryciński i niżej podpisana.

## Modlitwa KWC

Kluczowym elementem przynależności do KWC jest praktyka modlitewna. Uczestnicy Krucjaty odmawiają „modlitwę zawierzenia”, ks. Franciszka Blachnickiego. Skierowana jest do Niepokalanej Matki Kościoła, pierwszej patronki Krucjaty. Krucjata nazywana jest także Dziełem Niepokalanej Matki Kościoła. Patronami są też św. Stanisław ze Szczepanowa, św. Maksymilian Maria Kolbe oraz bł. ks. Jerzy Popiełuszko.

Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, w błogosławieństwie przesłanym Krucjacie w dniu 28. 10. 1957 r. pisał:

Chodzi nie tylko o to, by ludzie wyrzekli się wódki, lecz by jak najwięcej ich z pobudek nadprzyrodzonych wyrzekło się wszelkich napojów alkoholowych. Zrozumieć tę prawdę. Kroczyć więc za nią naprzód. Uczcie ludzi lepszego, Bożego pojmowania sprawy trzeźwości. Ukażcie im abstynencję od strony jak najbardziej właściwej: jako wynagrodzenie Bogu za wszystkie zniewagi, których doznaje od tych, co w nietrzeźwości zapominają o swym człowieczeństwie. Niech jak najwięcej naszych braci i siostr zrozumie, że tym drobnym stosunkowo wyrzeczeniem wyblagać mogą u Boga zmiłowanie nad ludźmi, którzy zgubili się w oparach alkoholu, zmiłowanie nad ich rodzinami i otoczeniem, zmiłowanie nad narodem naszym spychanym do przepaści przez nieszczęsny nałóg i jego skutki.

EK

na podst. źródeł internetowych



## 2 Święto Ofiarowania Pańskiego

Święto obchodzone jest na pamiątkę ofiarowania Jezusa przez Maryję i Józefa w świątyni jerozolimskiej. W Polsce znane jest pod nazwą Matki Bożej Gromnicznej.

„Hej, bo luty bywał luty. Obok mrozów ciężką plagą stanowiły wilki. [...] Stada okrutnych rabusiów wpadały do wsi, podkopywały się pod chlewy i obory, ślepiami błyskały w mroku. Strach, strach. Bezradni wobec tej grozy i ciągłych szkód, ludzie wsiowi zwracali się o ratunek do Najmiłosierniejszej Instancji, do Matki Boskiej Gromnicznej. Stare legendy ukazują nam Panią Niebieskiego Dworu z gromnicą zapaloną w dłoni, strzegącą chat przed wilkami pośród mroźnej zawieruchy. To znów głodny i zły wilk, postrach okolicy, zdąża pokornie świętymi śladami, już obłaskawiony”.

**Zofia Kossak. Rok Polski**

W tym dniu obchodzony jest **Świato- wy Dzień Życia Konsekwane- go**. Osoby życia konsekrowanego są w dzisiejszym świecie promotorami Bo- żej miłości, przywracają prawdziwe oblicze Boga, który jest miłością.

W Polsce jest ok. 32 tys. osób konse- krowanych. Ok. 18 tys. sióstr zakon- nych należy do 105 zgromadzeń czyn- nych. Natomiast w zakonach kontem- placyjnych żyje 1281 sióstr. Zakony męskie skupiają 11 942 zakonników, wśród których jest 9302 kapłanów i 1313 braci. Około 1150 osób należy do instytutów i wspólnot życia konsekro- wanego. W Polsce jest też 267 dziewic konsekrowanych, 305 wdów i 2 wdow- ców oraz 2 pustelnice i 1 pustelnik.

## 3 Wspomnienie św. Błażeja, Biskupa i Męczennika (+316)

Pochodził z Cezarei Kapadockiej. Był biskupem Sebasty w Armenii (dziś Sivas w Turcji) W okresie prześlado- wań, za Licyniusza (306-323), ukry- wał się w grocie górskiej, skąd zarzą- dzał swoją diecezją. Został zadenun- cjowany i pojmany. W drodze do wię- zienia spotkał pewną kobietę, która błagała o pomoc dla synka, który za- dławił się ością. Biskup uzdrowił chłopca, a potem też innych chorych, cierpiących na bóle gardła.

Mimo tortur nie wyrzekł się wiary i został ścięty mieczem. Bardzo szybko na Wschodzie, jak i Zachodzie, zaczął się szerzyć jego kult.

Tylko Ty możesz określić, czy program anonimowych alkoholików jest sensowny i czy może on pomóc także Tobie. Decyzję podjąć musisz sam – nikt z AA nie podejmie jej za Ciebie. Twoja rodzina, przyjaciele, przełożony w pracy, lekarze i inne osoby, którzy widzą Twoje picie alko- holu mogą tylko pomóc w uzyskaniu informacji, gdzie szukać pomocy, gdy granicę tak zwanego picia towarzy- skiego dawno już przekroczyłeś.

O tym, że uzależnienie od alko- holu jest chorobą, można obecnie usłyszeć i przeczytać wielokrotnie i co- dziennie, tylko że pijący nie chcą się przyznać, że ten problem dotyczy właśnie ich. Alkoholizm, to choroba śmiertelna, którą można powstrzy- mać, ale nie jest możliwe jej wylecze- nie. Przerwy w picu przyspieszają rozwój choroby i wywołują inne schorzenia.

W 1935 roku w USA nastąpił dość intensywny wzrost spożycia alko- holu, a choroba ta objęła szeroki krąg ludzi przede wszystkim pracują- cych w branży finansowej, medycz- nej, prowadzących przedsiębiorstwa produkcyjne i handlowe.

Przypadek zrzucił, że dwóch alkoholików, dotychczas szukających pomocy medycznej, spotkało się i stwierdziło, że gdy wzajemnie usiło- wali sobie pomóc w odejściu od uzale- żnienia, to obaj zachowywali trzeź- wość. Do nich dołączył obłożnie cho- ry inny alkoholik i wtedy stwierdzone zostało, że nawet gdy nikt inny nie podjął trudu abstynencji, to i tak ci trzej radzili sobie z chęcią picia. Wte- dy nieznaną z nazwisk garstka niepi- jących alkoholików uświadomiła so- bie, że należy spisać swoje przeżycia i spopularyzować własne zachowania. Nie rozumiejąc, co i jak się stało z ich uzależnieniem, spisali swoje wraże- nia w książce „Anonimowi alkoholi- cy”, od której nazwę przyjął światowy ruch anonimowych alkoholików.

Już od 1957 r. informacje o AA były przemycane do Polski, ale dopiero w 1974 r. w Poznaniu powstała pierwsza grupa działająca według zasad nazywa- nych tradycjami AA, zachowująca absty- nencję od alkoholu z własnej woli na pod- stawie programu 12 kroków AA. O trzeź- wości mówi się po spełnieniu głównego celu, czyli niesieniu posłania AA innym alkoholikom potrzebującym pomocy.

Realizacja programu AA polega na uznaniu bezsilności wobec alkoholu, przyjęciu wyższości siły nad życiem alkoholika, zmianie dotychczasowych złych relacji ze sobą i z innymi ludźmi. Podstawą jest uczciwość wobec siebie, wobec grupy AA oraz uczciwie realizo- wanie Programu AA. Mamy wtedy szansę, że będziemy trzeźwi.

## Preambuła AA

Anonimowi alkoholicy są wspól- notą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój wspólny problem i pomagać innym w zdro- wieniu z alkoholizmu. Jedynym wa- runkiem uczestnictwa we wspólnocie jest chęć zaprzestania picia. Nie ma żadnych składek ani opłat. Jesteśmy samowystarczalniami poprzez własne dobrowolne datki.

Wspólnota AA nie jest związana z żadną z sektą, wyznaniem, działal- nością polityczną, organizacją lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów. Na- szym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym alko- holikom w jej osiągnięciu.

W naszej parafii pw. św. Anto- niego Padewskiego w Lublinie grupa AA „Orędzie serca” istnieje od 1993 r. i spotyka się w pomieszczeniach Do- mu Katechetycznego w każdy wtorek w godzinach 19:00 do 20:30.

Dyżur informacyjny grupy AA „Orędzie serca” jest w ostatnią niedzielę miesiąca od godz. 17:00 do 19:30.

**Opracował AA**

## POMOC RODZINIE ALKOHOLIKA

W rodzinie, w której ktoś nadużywa alkoholu, cierpią i mają ogromne poczu- cie wstydu wszyscy żyjący z tą osobą. Wspólnota grup rodzinnych Al-anon służy pomocą osobom dorosłym, a wspólnota Alateen dzieciom z takich rodzin.

Do tych wspólnot może przyjść każdy, bo nie są one związane z żadną reli- gią. Dzięki programowi tych wspólnot, można nauczyć się, jak na nowo być szczęśliwym i jak czerpać radość z życia.

Grupy Al-anon i Alateen spotykają się w pomieszczeniach w domu parafial- nego we wtorki w godzinach od 19:00 do 20:30. Natomiast w każdą ostatnią niedzielę miesiąca przedstawiciele grupy Al-anon pełnią tam dyżur w godzinach 17:00 do 19:30, kiedy można przyjść i porozmawiać.

Przed Świętami w jednym z miast przeprowadzono sondaż i zapytano 1000 mieszkańców, jakie mają pierwsze skojarzenie, kiedy myślą o Bożym Narodzeniu. Tylko ok. 20% wymieniło narodziny Dziecięcia w Betlejem. Inni myśleli o prezentach, wydanych pieniądzech, przygotowaniach, jedzeniu lub o sportach zimowych. Dwa procent skarżyło się na samotność i nudę albo na spory rodzinne, które kiedyś wybuchły właśnie w Boże Narodzenie.

## KS. PROF. STANISŁAW FEL

Co oznacza Boże Narodzenie i co może dać każdemu z nas, możemy usłyszeć w pierwszym rozdziale Ewangelii wg św. Jana, która mówi o Słowie Boga, które stało się Ciałem i przyszło na świat, by tutaj zamieszkać.

Zastanówmy się ponownie nad tym bożonarodzeniowym przesłaniem. Być może teraz, kiedy nie ma już tego, co stanowi zewnętrzną oprawę Świąt, będziemy mogli lepiej zobaczyć wśród wielu światel prawdziwe Światło, które przyszło na świat, aby oświecić wszystkich, tak, aby odnaleźć wśród różnych prezentów prawdziwy dar Bożego Narodzenia – Słowo, które było na początku i które stało się Ciałem na naszej ziemi i w naszych czasach, aby dać nam moc, byśmy stawali się dziećmi Bożymi i w śmiertelnym ciele mogli oglądać chwałę Bożą, pełnię łaski i prawdy. Wtedy też zrozumiemy, że Boże Narodzenie jest nie tylko świętem, które przemija, ale rzeczywistością, która trwa i ma moc, aby dać naszemu życiu trwałą nadzieję.

Na początku było Słowo. Nie jest więc prawdą, że na początku naszego świata był przypadek, niezamierzony zbieg okoliczności lub ślepy los, na którego łaskę i niełaskę jesteśmy zdani. Na początku wszelkiego stawania się stoi potężne słowo miłości Boga, który powołuje świat i człowieka do istnienia zgodnie z Bożym planem, który traktuje świat tak poważnie, że objawia mu swoje potężne Słowo, swojego odwiecznego Syna, gdyż Słowo stało się Ciałem i zamieszkało pośród nas w określonym historycznym momencie. W określonym miejscu tego świata Bóg stał się człowiekiem, jednym z nas, podobnym do nas we wszystkim oprócz grzechu. To nieprzemijający cud Bożego Narodzenia. Teraz już nie możemy powiedzieć, że Bóg jest tylko w niebie, a człowiek na ziemi, że Bóg jest daleko i nie możemy Go znaleźć. Teraz możemy usłyszeć: „Spójrz, tutaj jestem Ja, twój Bóg. Jestem z wami każdego dnia, aż do skończenia świata”. Bóg jest pośród nas i wspiera, płacze naszymi łzami, umiera naszą śmiercią i pokonuje ją. Ponieważ Słowo stało się Ciałem na tym świecie, nasza ziemia może stać się niebem,



EK

mieszkaniami Boga. Teraz nieskończony Bóg nie jest już tylko wszechmocnym Stwórcą, który góruje nad światem, jako jego Władca. On stał się sercem świata, jego centrum i sensem. Teraz Boga można szukać i znaleźć w świecie. Teraz ubodzy pastarze mogą powiedzieć: „Chodźmy i zobaczymy, co tam się wydarzyło”. Teraz Mędrcy ze Wschodu mogą pójść, szukać, znaleźć i oddać Mu cześć, ponieważ widzieli Jego Gwiazdę jako znak, który prowadzi do miejsca, gdzie można Go znaleźć. Teraz Jan Chrzciciel może wskazać na Niego i powiedzieć: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Apostoł Tomasz może teraz powiedzieć: „Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć, byśmy mogli z Nim żyć na wieki”.

Święta Bożego Narodzenia nie skończyły się, ponieważ przyście Boga na świat nie dokonało się tylko jednorazowo w stajence w Betlejem. Dzieje się ono wszędzie, gdzie szukający Bóg znajdzie osobę, która otwiera drzwi i daje Mu schronienie, która jest gotowa przyjąć Światło, które przyszło na ten świat i pozwala przez Nie się oświecić. Wszystkim, którzy Go przyjęli, dał moc, by stali się dziećmi Bożymi. Każdy, kto miał odwagę Go przyjmując, doświadczył, że jest on Światłem i Życiem, Drogą i Prawdą.

Prośmy zatem Chrystusa, który był na początku i który przyszedł na świat, jako nasz brat, abyśmy mogli usłyszeć Jego pukanie i otworzyć Mu drzwi, aby spełniła się obietnica Bożego Narodzenia: Zobaczcie Jego chwałę, pełnię łaski i prawdy. Amen.

## 11 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

Od 11 lutego 16 lipca 1858 r. Bernadette Soubirous, 14-letnia wiejska dziewczyna doświadczyła 18 objawień „Pięknej Pani” w grocie Massabielle niedaleko Lourdes. Podczas 16. objawienia, w święto Zwiastowania, Piękna Pani powiedziała: Ja jestem Niepokalane Poczęcie. W czasie objawień w grocie pojawiło się źródło wody. Od tego momentu zanotowano tysiące przypadków uzdrowień po obmyciu się w jego wodzie. Kościół uznał za cudowne 67 spośród nich. Ostatnim było uzdrowienie Anny Santaniello w 1952 r. W Lourdes znajduje się jedno z najsławniejszych sanktuariów Maryjnych na świecie.

W niszy, gdzie miały miejsce objawienia Matki Bożej, znajduje się figura Maryi, którą wykuł Joseph-Hugues Fabisch (Józef Hugon Fabiś), urodzony we Francji potomek polskiego imigranta.

## XXVIII Światowy Dzień Chorego

- Osobom przeżywającym przygnębienie z powodu swojej sytuacji słabości i bólu Jezus Chrystus nie narzuca przepisów prawa, ale oferuje swoje miłosierdzie, czyli samego siebie jako odnawiającą moc. Jezus patrzy na poranione człowieczeństwo. – napisał papież Franciszek w Orędziu na XXVIII Światowy Dzień Chorego.

## 14 Święto św. Cyryla, mnicha (827-869), i Metodego, biskupa (815-885) – patronów Europy

- Ewangeliczne orędzie, jakie święci Cyryl i Metody przelożyli dla ludów słowiańskich, wydobywając z mądrością ze skarbcza Kościoła, zostało przekazane przez głoszenie i katechezę w zgodności z odwiecznymi prawdami, a równocześnie dostosowane do konkretnej sytuacji historycznej. Dzięki misjonarskim wysiłkom obu Świętych ludy słowiańskie mogły sobie po raz pierwszy uświadomić własne powołanie do uczestnictwa w odwiecznym planie Przenajświętszej Trójcy, w powszechnym planie zbawienia świata. Poznały w ten sposób swój wkład do dobro całej historii ludzkości stworzonej przez Boga Ojca, odkupionej przez Syna Zbawiciela i oświeczonej przez Ducha Świętego.

Św. Jan Paweł II  
Encyklika „Slavorum Apostoli”

## 23 53. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu

„Przez abstynencję wielu do trzeźwości wszystkich” – taką zasadę wyznawał Czcigodny Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński. Przypomniawszy ją 30 grudnia 2019 r. bp Tadeusz Bronakowski, Przewodniczący Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych. Podkreślił, że w Polsce rośnie problem nadużywania alkoholu. „Narodowy Program Trzeźwości to zadanie dla wszystkich Polaków” – powiedział. Jako podmioty, które powinny współpracować w pracy na rzecz trzeźwości, wymienił Kościół, rodzinę, samorządy i państwo.

## 26 Środa Popielcowa Początek Wielkiego Postu

W Środę Popielcową rozpoczyna się 40-dniowy okres Wielkiego Postu, przygotowujący do Świąt Wielkiej Nocy.

„Proch jesteś i w proch się obrócisz... [...] Czy te słowa są okrutne? Tylko poganinowi mogłyby się wydać takimi. Jesteśmy prochem, ale prochem nieśmiertelnym. Materią, z której Bóg powołuje nowe kształty lub wskrzesza minione. Z mułu ziemi powstał człowiek, gdy zaufa Bogu, osiąga moc niewzruszalną, tęższą niż spíž albo miedz. Otrzeźwienie, wywołane stwierdzeniem rzeczywistości, jest konieczne dla należytego przyjęcia nakazów i wysłuchania obietnic”.

**Zofia Kossak. Rok Polski**

## 29 Wspomnienie św. Romana Jurajskiego (390-464)

W wieku 35 lat, został pustelnikiem w lasach Jury. Niedługo potem dołączył do niego jego młodszy brat – św. Lupicyn, a potem coraz liczniejsi uczniowie. W ten sposób powstał w Galii pierwszy klasztor – Saint-Claude.

Na synodzie w Besancon, metropolita Arles, św. Hilary wyświęcił go na kapłana. Napływ kandydatów do klasztoru Romana był tak duży, że trzeba było założyć kolejne dwa ośrodki. Opat założył również żeński klasztor, w którym pierwszą przełożoną została jego siostra – Yole.

Roman miał dar czynienia cudów. Między innymi podczas pielgrzymki do grobu św. Maurycego w Agaunum (dzisiaj Saint Maurice) miał uzdrowić dwóch trędowatych.

W niedzielę 26 stycznia 2020 r. homilię głosił ks. Daniel Mazurek. Przywołał postać św. Eulalii, która żyła w III wieku, w obecnej Barcelonie, na terenie ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego. Była chrześcijanką, a Rzymianie prześladowali wyznawców Chrystusa. Namiestnik rzymski był człowiekiem niezwykle okrutnym i zdecydowanym, by wytepić wszystkich chrześcijan. Eulalia nie chciała uciekać z miasta. Sama poszła do namiestnika i odważnie przyznała się do wiary chrześcijańskiej. Nie chcąc się jej wyrzec, była okrutnie torturowana, a w końcu ukrzyżowana i dobita uderzeniem topora w głowę.

Ks. Daniel przywołał też opis powołania Apostołów – Piotra, Andrzeja oraz Jakuba i Jana, którzy wszystko zostawili – profesję, swoje plany i marzenia na przyszłość. Natychmiast poszli za Jezusem, gotowi nawet umrzeć za Niego. – Co takiego dzieje się w sercu człowieka, że ma tak wielką odwagę, by oddać wszystko Jezusowi? – pytał ks. Daniel. Powiedział, że dzieje się tak dzięki doświadczeniu miłości i bliskości Chrystusa. Przywołał słowa św. Pawła, który twierdził, że jeśli naprawdę ktoś spotkał Chrystusa, to wszystko inne nie ma już dla niego wartości. To daje niezwykłą wolność, nawet w obliczu śmierci. Zauważył, że teraz trudno byłoby nam na taki radykalizm. – Powody mogą być różne, może doświadczenia życiowe, może jakieś zawahania czy wątpliwości, a może już pewna rutyna w życiu duchowym – zauważył ks. Daniel. – Może brak doświadczenia, że Bóg mnie kocha, że wiara, to nie tylko zakazy i nakazy, ale przede wszystkim miłość Boga. [...] Jezus chodził po wsiach i miastach, i nauczał. Mówił: „Nawracajcie się”. To słowo [...] oznacza – zmienić kierunek,

swoje myślenie. To jest możliwe niezależnie od tego, w jakim miejscu wiary dzisiaj jesteśmy.

Ks. Daniel wskazał, że taką okazją może być rozpoczynające się w naszej parafii Seminarium Odnowy Wiary, które będzie trwało przez 12 tygodni. – Te rekolekcje będą polegać na tym, że na podstawie otrzymanych materiałów będziemy codziennie rozważać krótki fragment Słowa Bożego, a później w każdy czwartek, będziemy się spotykać o 19:00., by wspólnie pochylać się na tym Słowem. Będziemy się modlić, będzie głoszona konferencja na ten temat.

Ks. Mazurek podkreślił, że rekolekcje nie są tylko dla tych, którzy nie mają wiary, ale poszukują Boga. To propozycja, która pomaga w dojrzałym i osobistym zwróceniu się ku Jezusowi. Dodał, że sam przeżył takie rekolekcje, kiedy był na czwartym roku Seminarium Duchownego. Wtedy zrozumiał naprawdę, że Bóg go kocha. – To było dla mnie dużym zaskoczeniem i nowością – powiedział. – Wiedziałem to wcześniej, ale [...] do tamtej pory myślałem, że jak będę przestrzegał przykazań, będę żył dobrze i pobożnie, to zapracuję sobie na



Zdjęcia: Ewa Kamińska  
Ks. Daniel Mazurek i pani Marzena, która składała świadectwo

Bożą miłość. Zrozumiałem, że Bóg daje miłość za darmo. To prowadzi do przestrzeganie przykazań, bo wiem, że przez grzech mogę tę miłość stracić. [...] Dlatego zachęcam, by dać ten czas panu Bogu. Wiercie mi, że zawsze, kiedy dajemy czas panu Bogu, to On ten czas wykorzystuje i bardzo konkretnie działa w życiu człowieka.

Zachęcał też do sięgnięcia do folderu o Seminarium Odnowy Wiary, jakie rodziny otrzymały podczas wizyty duszpasterskiej.

Świadek złożyła Marzena, która kilka lat temu zamieszkała w naszej parafii. Widziała, że wspólnota jest bardzo dynamiczna, ale sama nie mogła się jakoś odnaleźć w parafii. Kiedy usłyszała o Seminarium, zdecydowała się wziąć w nim udział. – Początki były trudne, bo tak naprawdę nie znałam zupełnie nikogo – powiedziała. - Ciężko było nawiązać jakieś głębsze relacje z osobami zupełnie mi nieznanymi. Dlatego czułam się troszeczkę niepewnie.

[...] Jednak z czasem zaczęłam poznawać inne osoby. Dodało mi to odwagi i otuchy. Zobaczyłam, że [...] można się od nich wiele nauczyć, zobaczyć, jak postrzegają Boga. [...] Muszę powiedzieć, że w Seminarium Odnowy Wiary po prostu znalazłam wielu nowych znajomych i przyjaciół, uwierzyłam, że Bóg mnie kocha. [...] Wyjdź z domu i, jak mówi papież, zejźdź z kanapy i zobacz, może to jest dla Ciebie.

Oprac. ETK

## ROZPOCZĘCIE SEMINARIUM ODNOWY WIARY



Zdjęcia: Ewa Kamińska

W czwartek 30 stycznia 2020 r. o godz. 19.00 rozpoczęło się w naszej parafii Seminarium Odnowy Wiary. Na Mszy Świętej o godz. 18.00 ks. Proboszcz Marek Urban, nawiązując do Ewangelii wg św. Marka (4,21-25), zachęcał do udziału w Seminarium, do otwarcia się na działanie Ducha Świętego, aby uwolnić się od tego, co nas blokuje w pogłębieniu relacji z Bogiem, być światłem dla świata.

Seminarium rozpoczęło się modlitwą, którą poprowadził ks. Daniel Mazurek, opiekun Wspólnoty Przyjaciół Oblubieńca.

Ks. Daniel podkreślił, że nikt z obecnych nie znalazł się przypadkowo, gdyż został zaproszony przez Pana Jezusa. Najważniejsze jest to, by dać się poprowadzić przez Chrystusa i być wytrwałym. Wytrwałość rodzi wspaniałe owoce, które są widoczne dopiero na końcu tych spotkań formacyjnych.

Liderka Wspólnoty, Magdalena Golisz, przedstawiła program Seminarium, które będzie trwało 12 tygodni. Każde spotkanie będzie się odbywało w czwartek i będzie trwało ok. 1,5 godziny. Pomocą jest podręcznik, w którym uczestnik zapisuje refleksje związane z określonym fragmentem Pisma Świętego. Podczas spotkania jest czas na konferencję, dzielenie się w małych grupach oraz modlitwę wspólnotową.

Seminarium Odnowy Wiary jest adresowane do osób, które pragną doświadczyć osobistego spotkania z Bogiem. Jest również obroną przed rutyną i przyzwyczajaniem w praktykowaniu wiary.

W deklaracji udziału w Seminarium można przeczytać m.in.:

Dla innych będzie to okazja do nawiązania relacji z Bogiem, którego już kiedyś spotkali, ale nie podjęli zaproszenia do bliskości z Nim, choć zachowali wspomnienie wzruszającego, ale odległego wydarzenia.

Dla niektórych jest to szansa do odnowienia relacji z Bogiem, którą zaniedbali tak, że stała się tylko nudnym przyzwyczajaniem do pewnych form kultu pozbawionych radości, miłości, nadziei, poczucia sensu, rozmachu i bogactwa.

Dla tych, którzy przez grzech utracili więź z Bogiem, to nowa szansa, by rzucić się w Jego wielkie, otwarte ramiona i przylgnąć do miłującego nas serca, by znowu doświadczyć uzdrawiającej i wyzwalającej mocy Jego miłosierdzia.

Dla wszystkich, którzy trwają w bliskości i miłości Boga, to okazja do świętowania, radowania się i odkrywania, jak nieskończenie dobry i zachwycający jest nasz Bóg! Święty i niepojęty w swojej hojności ma z pewnością także i dla nich niespodzianki.



Magdalena Golisz — liderka Przyjaciół Oblubieńca

# PARAFIALNE KOŁĘDOWANIE 26 STYCZNIA 2020



Zdjęcia: Ewa Kamińska

W życie naszej parafii, na stałe wpisał się już, odbywający się w styczniu koncert kolędowy. Z roku na rok gromadzi się na nim coraz więcej parafian, gustujących w różnego rodzaju wydarzeniach artystycznych.

Dla niektórych szczególnie ważne są odczucia estetyczne, dla innych przebywanie wśród ludzi o tych samych poglądach. Tym razem organizatorzy zaskoczyli nas zupełnie inną formą. Zamiast koncertu, jakiego się spodziewaliśmy, odbyło się tradycyjne kolędowanie z udziałem dzieci z parafialnej

Scholi i ze SP nr 44. Jak zawsze śpiew kolęd świetnie poprowadził nasz organista – Jacek Chęckiewicz. Mogliśmy też obejrzeć scenki z życia, dotyczące Świąt Bożego Narodzenia i zachowań ludzi. Przedstawienia były bardzo realistyczne i dawały dużo do myślenia. Każdy z nas z pewnością mógł odnaleźć w nich coś, co nie podoba nam się w naszych rodzinach i wymaga poprawy. Dużą radość sprawiło mi uczestnictwo dzieci i młodzieży, ponieważ świadczy to o chęci uczestniczenia w życiu Kościoła.

Z jednej strony szkoda mi koncertów, jakie odbywały się dotąd; jednak każda zmiana pozwala nam odkrywać coś nowego lub zapoczątkowuje nowe pomysły. Niedoceniany przez wielu akordeon potrafi porwać publiczność. Nikt z nas z pewnością nie ma wątpliwości, co do potrzeby tego rodzaju wydarzeń. Ja zawsze czekam na nie z niecierpliwością. Niezależnie od rodzaju występu, niesie on jakieś przesłanie estetyczne lub duchowe i daje możliwość oderwania się od codzienności, a tego każdy z nas potrzebuje.

**Beata Filipowicz**





Zdjęcia: Ewa Kamińska

Na ten dzień czekaliśmy cały rok, na nasze wspólne kole-dowanie. Cały Dolny Kościół był szczerze wypełniony. Czekala nas niespodzianka, gdyż Parafialna Rada Młodych zapropono-wała inną formułę wieczoru i przejęła główną odpowiedzial-ność za jego organizację. Konferansjerem był Mateusz Ściuba, prze-wodniczący PRM. Nad stroną muzyczną czuwał nasz nieoceni-ony organista Jacek Chęckiewicz, który również prowadził śpiew. Ks. Paweł Zdybel i Damian Mazurek śpiewali i grali na akordeonach. Ks. Michał Szuba wyświetlał teksty kolęd. Wystą-piły dzieci ze SP nr 44 z klasy 3a pod kierunkiem p. Iwony Pod-leckiej przy akompaniamencie akordeonowym oraz Lilijki Św. Antoniego wraz z grającymi na gitarach s. Esterą Mizińską i Mariuszem Skrzypkim. Wspólny śpiew przeplatany był mini scenkami w wykonaniu harcerek i harcerzy Zawiszy, Katolickie-go Stowarzyszenia Młodzieży i Liturgicznej Służby Ołtarza. Wszyscy zostali nagrodzeni gromkimi oklaskami. Na zakońc-zenie tego niezapomnianego wieczoru ks. Proboszcz Marek Urban udzielił Bożego błogosławieństwa. Za rodzinną atmosf-e-rę, za serce, które włożyli wszyscy wykonawcy, za piękną inicja-tywę oraz zaangażowanie PRM oraz za udział dzieci i młodzieży z różnych grup - bardzo dziękujemy!

**Ewa Kamińska**

# BÓG CHCE PRZEMIENIAĆ NASZE SERCA



W Uroczystość Objawienia Pańskiego 6 stycznia 2020 r. gościł w naszej parafii ks. Tomasz Zieliński, należący do Stowarzyszenia Misji Afrykańskich.

Pracował on na misjach w Tanzanii w latach 2003-2011. Po powrocie do Polski powierzono mu poszukiwanie nowych powołań i pracę animacyjną, która polega m.in. na głoszeniu Słowa Bożego w parafiach i zbieraniu funduszy na misje.

W homilii nawiązał do Trzech Mędrców ze Wschodu, którzy przybyli do małego Jezusa w Betlejem, by oddać Mu pokłon. Zauważył, że przyście na świat Jezusa wywołało w ludziach różne reakcje. Król Herod wpadł w popłoch, gdyż widział w Nowonarodzonym Jezusie zagrożenie dla swojej pozycji króla żydowskiego. Takich postaw w historii świata można znaleźć wiele. Są ludzie i środowiska, które słysząc, że tylko Bogu należy się chwała, próbują Go usunąć z przestrzeni publicznej i wymazać Chrystusa z ludzkiej pamięci. Teraz w wielu krajach Europy, dawniej chrześcijańskich, nawet procesja w Boże Ciało jest zabroniona. Krzyż ma być usunięty z przestrzeni publicznej. Taka sytuacja dotyka i w naszego kraju. – Ale Bóg wybiera swoich ludzi z tego świata, by [...] żyli życiem Bożym, a nie światowym – powiedział ks. Zieliński. – My też możemy się czuć jako wybrani przez Boga przez sakrament chrztu świętego i dar wiary.

Ks. Tomasz powiedział, że Stowarzyszenia Misji Afrykańskich zostało założone przez bpa Melchiora de Marion-Brésillac w 1856 w Lyonie. Terenem ewangelizacji były tereny Zatoki Gwinejskiej. Dzisiaj około 700 kapłanów pracuje w 17 krajach Afryki. W czterech krajach pracuje 24 Polaków. Jednym z nich jest Tanzania, do której znów wybiera się ks. Zieliński. Opowiedział pewną historię, jaka przydarzyła się właśnie na terenie, na którym pracował w Tanzanii. W wielu plemio-

nach traktuje się bardzo surowo złodziei złapanych na gorącym uczynku. Najczęściej zabija się ich na miejscu. W kilku okolicznych wioskach ktoś w krótkim czasie okradł miejscowe sklepiki. Szybko ustalono winnych. Trzech z nich złapano i zabito. W takiej lokalnej policji, która czuwa nad wioskami, są także katolicy. Misjonarze zastanawiali się, jak przekazać ludziom, że uczestnictwo w takich linczach jest dla chrześcijanina niedopuszczalne. Dlatego postanowili w wioskach głosić słowo o Bożym miłosierdziu, o przebaczeniu. Trwało to ok. trzech miesięcy. – Bóg szybko pokazał nam swoje działanie – powiedział ks. misjonarz. – Złapano złodzieja, który włamał się do domu starszej kobiety i przyprowadzono go do niej. Zapytali, czy mają z nim postąpić jak z innymi złodziejami. A ta prosta kobieta powiedziała, że nie, bo ona jest chrześcijanką, a Pan Jezus nie kazał zabijać. Posłuchano jej i przekazano policji państwowej. Dla nas był to znak Bożej łaski. Ks. Tomasz powiedział, że wraz z drugim księdzem misjonarzem wątpili nawet, czy coś się zmieni w postawie ludzi, Bóg dał znak, dzięki tej kobiecie, że wystarczy, że jesteśmy wierni posłannictwu, jako głosiciele Bożego Słowa, resztę On dokonuje.

– Bóg chce przemieniać i nasze serca, [...] bo każdy potrzebuje ciągłego nawrócenia, przyłgnięcia do Chrystusa – powiedział ks. Zie-

liński. Dodał, że do tego Bóg potrzebuje, by głoszone było Słowo Boże, nie tylko przez księży, ale także przez świeckich, kiedy spotykają się z innymi – w domu, w pracy, w szkole. To także dobre słowa, uprzejmość. Dobrze też, jeśli Słowo Boże czytane jest w domach, bo Ono ma pierwszorzędne znaczenie. Bóg poprzez Słowo potrafi stwarzać, potrafi wszystko uporządkować, co jest pogmatwane w naszym życiu. Drugą sprawą jest, by słuchający Słowa, przyjęli Je z wiarą, że jest to głos samego Boga. – Naszym zadaniem jest słuchać, co mówi Pan, a On swoim światłem i łaską pomoże zrozumieć nawet to, co jeszcze jest dla nas niezrozumiałe – zauważył ks. Misjonarz.

Dziękował za możliwość przybycia do naszej parafii i za zorganizowanie kiermaszu pamiątek afrykańskich wykonanych przez mieszkańców krajów, gdzie pracują misjonarze ze Zgromadzenia. Złożył podziękowania za wszelką pomoc misjom oraz samym mieszkańcom, tak materialną, jak i duchową. Podkreślił, że bez modlitwy ludzi nie można byłoby prowadzić działalności ewangelizacyjnej, także prosił o modlitwę w intencji wszystkich kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich zaangażowanych w działania Kościoła, a także o nowe, święte powołania.



Zdjęcia: Ewa Kamińska

## OBY WIARA TRWAŁA



Ks. Mikołaj zauważył, że parafie katolickie w diecezji kamieniecko-podolskiej są znacznie mniejsze niż w Polsce. W kościele w Derebczyniu jest w niedzielę jedna Msza św. Uczestniczy w niej ok. 140 osób. W dwóch kościołach filialnych jest ok. 100 i 25 osób. Teraz niestety wsie się wyludniają. Młodzi szukają pracy i lepszych warunków życia. Wyjeżdżają do Polski lub dalej na Zachód. W czasach komunistycznych była tylko jedna parafia w Murafie. Zawsze był tam ksiądz, który jeździł do wiosek – raz czasem dwa razy do roku. Teraz wokół Murafy jest 12 kościołów.

Parafia w Derebczyniu to rodzinne strony ks. Mikołaja. Pochodzi bowiem ze Zwedenówki, odległej od Derebczyna o 10 km. Dawniej, aby udać się do kościoła na Mszę św., trzeba było jechać do Murafy 20 km, a do Szarogrodu 35 km. Jednak ks. Mikołaj powiedział, że tylko choroba mogła przeszkodzić w uczestnictwie w niedzielnej Mszy św.

Ks. Newski, podkreślił, że parafia jest teraz w stanie sama się utrzymać. Dotyczy to jednak spraw bieżących i opłat. Na większe prace remontowe, a jest ich dużo, już nie wystarcza. Kościół ma ponad 20

lat. Teraz zbierane są środki na malowanie kościoła, a także dachu, bo rdzewieje. Dlatego każda pomoc bardzo się przyda.

Zauważył, że niestety obecnie ludzie zaczynają mniej zwracać uwagi na sprawy ducha. Bardziej starają się o rzeczy materialne. Zaczyna brakować wspólnej rodzinnej modlitwy. Wierni potrafili np. w Zwedenówce zbierać się na cmentarzu na modlitwie. Kiedy władze komunistyczne zburzyły tam kapliczkę, to w ciągu jednej nocy została zbudowana nowa. I od 1973 roku stoi do dziś. – Kiedy człowiek oddala się od Boga, traci też sens w życiu. [...] Wtedy zaczynają się trudności – powiedział ks. Mikołaj.

Zwrócił uwagę na św. Jana Chrzciciela, który wskazuje, że nasze życie ma być skierowane na Jezusa. – Jan pragnie tylko jednego, by służyć Jezusowi i ukazać Go ludziom, jako Baranka, który gładzi grzechy świata. [...] On ma być w centrum naszego życia – zauważył ks. Newski, podkreślając, że wielu ludzi daje innym przykład głębokiej wiary, modlitwą i

życiem sakramentalnym. Trzeba bowiem wiarę przekazywać następnym innym ludziom i następnym pokoleniom, a Bóg przez człowieka, który oddaje się Bogu, potrafi uczynić wielkie rzeczy. – Tam, gdzie pracuję, wiara przetrwała właśnie dzięki ludziom, którzy zaufali Bogu i nie zważając na trudności, wskazywali Chrystusa i starali się być z Nim zjednoczeni – powiedział ks. Mikołaj. Życzył, by wiara trwała i była dalej przekazywana, a Chrystus był zawsze centrum życia.

Ks. Mikołaj bardzo dziękował za możliwość przyjazdu do naszej parafii i za każdy dar serca – materialny, ale i duchowy, by jedność między katolikami w naszych krajach trwała i coraz bardziej się umacniała.

ETK



rkc.in.uk — Kościół w Derebczyniu

## BÓG WAS WYBRAŁ

W ostatnim czasie zostałem ministrantem przy kościele Św. Antoniego. Długo zastanawiałem się, czy podjąć taką decyzję, ale stało się... Jestem dumny, że odważyłem się wstąpić do Armii Pana. Na tę decyzję wpłynął fakt, iż jestem blisko Niego, często o Nim myślę i czuję Jego obecność w życiu.

Na razie uczę się i podpatrzuję doświadczonych kolegów. Jeszcze sam nie mam dużo odwagi, ale na pewno to niedługo nastąpi. Lubię stać przy ołtarzu i obserwować, jak dokonuje się przemiana Pańska. Lubię też czuć, że Jezus jest blisko mnie, czuwa nade mną i chroni od złego. Polecam taką posługę innym kolegom, którzy jeszcze się wahają, a chcieliby spróbować służyć. Dacie radę, bo Bóg Was wybrał spośród wielu. Nie czekajcie, wstąpcie do nas, drzwi są otwarte, Jezus czeka...

**Jakub Misztal**

Jakub jest po ciężkiej operacji, którą przeszedł w 2019 roku. Nadal wymaga żmudnych badań i diagnozowania. Dla osób, które pragnęłyby wesprzeć kosztowny proces leczenia Jakuba i przekazać 1% podatku podajemy:

KRS: 0000086210

Cel szczegółowy: Jakub Misztal



# KOLEĐOWANIE NA RZECZ AMAZONII



Tradycją lat ubiegłych, także w tym roku Kolędnicy misyjni cieszyli się dużym zainteresowaniem. Od listopada 3 mocne grupy, przygotowywały się, by 05.01.2020 wyruszyć na ulice naszej parafii i do naszych domów i ogłosić, że Bóg się rodzi. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie organizacja oraz pomoc osób dorosłych i odpowiedzialnych za poszczególne grupy.

W tym roku kolędowniliśmy z Trzema Królami, a cały dochód został przeznaczony na dzieci z Amazonii. Amazonię nie przypadkiem nazywa się „płucami świata”. Jej lasy dostarczają naszej planecie znaczną ilość tlenu (20%). A tlen wiemy, że jest niezbędny do życia. Nasi Kolędnicy misyjni są takim „tlenem” dla swoich rówieśników w Amazonii. Dzięki ich zaangażowaniu, zapałowi i pozytywnej energii chodzili „od drzwi do drzwi” i mówili o trudnej sytuacji amazońskich dzieci. Składane w tym czasie ofiary, niewątpliwie wywołują uśmiech na buziach dzieci z Amazonii.

W niedzielę po Mszy Świętej o godz. 9:00, na której nastąpiło rozesłanie Kolędników misyjnych, ruszyliśmy do bloków przy ulicy Niepodległości 3, 5 i 7. Spotykaliśmy się z wielkim otwarciem i życzliwością. Mieszkańcy otwierali drzwi, a nawet wychodzili nam naprzeciw. Wiadomo, że nie było tak 100%, ale najważniejsza była ta radość towarzysząca Kolędnikom i osobom, które z nami kolędownyły. Łzy, które pojawiały się w oczach mieszkańców, były bezcenne i na długo zostawały w naszej pamięci. Po dwóch godzinach wróciliśmy do kościoła, gdzie w salce ŚDM czekała na nas ciepła herbata i ciastko.



W czwartek 9 stycznia 2020 roku udaliśmy się do Sanktuarium Matki Bożej Łatyczowskiej na podsumowanie „Dzieła Kolędników misyjnych”. Była uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Arcybiskupa Stanisława Budzika. Nasze dzieci brały w niej aktywny udział. Pod kierunkiem Siostry Estery niosły dary do ołtarza. Po Mszy i poczęstunku zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do szkoły i tym samym zamknęliśmy tegoroczne kolędownie.



Zdjęcia: Ewa Kamińska. 5.01.2020 występowali w naszym kościele maturzyści ze Szkoły Muzycznej im. Karola Lipińskiego w Lublinie.

I nadszedł czas na podziękowania. Każdemu Kolędnikowi, każdej osobie zaangażowanej w to dzieło z serca dziękujemy. To był piękny czas bycia razem, bez telefonów, gier. Czas bycia dla siebie i ze sobą. Nawiązały się nowe relacje, nowe znajomości.

Księdzu Michałowi, Siostrze Esterze, Siostrze Honoracie i wspianiałym Rodzicom, którzy towarzyszyli, wspierali i pomagali w organizacji, należy się wielkie DZIĘKUJĘ. Wasze dobro i dobro Waszych dzieci leci aż do Amazonii.

**Karolina Kalinowska**

# WYJAZD PEŁEN WRAŻEŃ



Fot. Arch. KSM. Uczestnicy wyjazdu w pustelni św. Jana z Dukli na wzgórzu Zaśpit.

Nasz parafialny oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w ramach ferii zimowych, wybrał się na wyjazd wypoczynkowo-rekolekcyjny do Łomnicy-Zdrój. Odbył się on w dniach od 21 do 24 lutego 2020 r. Po drodze odwiedziliśmy między innymi: Duklę, czyli miejscowość, w której swój pustelniczy los prowadził polski święty — Jan z Dukli.

Zajechaliliśmy również na Słowację, gdzie widzieliśmy Údolie smrti, na której terenie porozmieszczane są radzieckie czołgi z czasów II Wojny Światowej, czy też miasto Bardejov, gdzie znajduje się bazylika św. Idziego.

Zawitaliśmy również do Krynicy. Aktywnie spędzaliśmy czas na nartach oraz łyżwach. Znaleźliśmy także czas na relaks w termach w Białce Tatrzańskiej.

W drodze powrotnej odwiedziliśmy także miejsce życia i śmierci bł. Karoliny Kózkówny. Podczas naszego wyjazdu towarzyszyły nam codzienne spotkania z Chrystusem w Eucharystii oraz wspólna modlitwa. Cudownie, pogłębiając swoją wiarę poprzez czytanie i słuchanie Słowa Bożego. Zadowoleni i wypoczęci powróciliśmy do Lublina.

**Maja W.**

## SESJA FORMACYJNA PRZYJACIOŁ OBLUBIEŃCA

W parafii pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego 11.01.2020 roku odbyło się spotkanie naszej wspólnoty Przyjaciół Oblubieńca, gdzie gościliśmy naszych przyjaciół, aby wspólnie przeżyć kolejny czas Bożej Łaski, który przygotował dla nas Pan Bóg.

Sesja rozpoczęła się od powitania wszystkich zgromadzonych, a następnie podano plan rekolekcji i zapoznano obecnych z kościołem, aby każdy czuł się w nim jak u siebie w domu!

Temat formacyjny dotyczył słuchania głosu Boga. Rozważaliśmy takie pytania:

W jaki sposób Bóg mówi do nas? Jak rozeznaczyć Jego głos w sercu? Jak wypełnić Jego wolę? Sesję poprowadziła Aneta, która ma wieloletnie doświadczenie w trwaniu we wspólnocie i przy Panu Bogu, szukając Jego głosu.

Konferencja była podzielona na trzy etapy, podczas których dowiedzieliśmy się, co mamy robić, żeby usłyszeć głos Boga oraz w jaki sposób Bóg przemawia do naszego serca. Zapoznaliśmy się z rodzajami i etapami rozeznania duchowego.

Na koniec konferencji oczywiście nie mogło zabraknąć pięknej modlitwy, którą poprowadziły Ewa z Martą. Czas Modlitwy, to czas spotkania z Bogiem twarzą w twarz jak z prawdziwym przyjacielem. Jest to chwila, podczas której możemy oddać Mu swoje problemy, zdrowie, naszych bliskich, po prostu możemy z Nim porozmawiać o wszystkim, co dzieje się w naszym życiu. niesamowite jest to, jak dobrze On zna nasze serca. Tylko trudno jest nam oddać kierownicę naszego życia Panu Bogu. W Słowie Bożym Psalm 37 mówi: „Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał”.

W przerwach spotykaliśmy się na wspólną kawę, herbatę, ciasto i obiad. Był to czas, spędzony z drugim człowiekiem, gdzie każdy miał okazję porozmawiać i podzielić się doświadczeniem Pana Boga w swoim życiu. To jest niesamowite, jak Pan Bóg działa w naszym życiu, jeśli pozwolimy Mu się poprowadzić.

Dopełnieniem tych konferencji była najważniejsza przestrzeń komunikacyjna między nami a Bogiem – Eucharystia. To właśnie na niej mamy stuprocentową pewność, że Bóg mówi i działa. Bóg komunikuje się z nami przez słowa i znaki. Amen!

**Karolina Chęć**



Fot. Arch. Przyjaciół Oblubieńca

# JASEŁKA DZIECI Z PRZEDSZKOLA NR 59

Przedszkole nr 59 w Lublinie podtrzymało tradycję – po raz kolejny wystawiło *Jasełka* w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w dniu 12 stycznia 2020 r.

Zespół Teatralny „Mali Czarodzieje”, zgodnie ze swoją nazwą, z czarował publiczność „skrzydlatymi jasełkami”. Towarzyszące odbiorcom wzruszenia świadczą nie tylko o profesjonalnym przygotowaniu występu (piękne stroje i wspaniała choreogra-

fia), ale również o wysokim poziomie artystycznego wyrazu młodych adeptów sceny! Słowa uznania dla nauczycieli: Edyty Ruszniak, Justyny Gawrył, Katarzyny Wrótniak.

Warto podkreślić, że to wszystko zostało docenione także przez jury Konkursowego Przeglądu Amatorskich Zespołów Kolędniczych „Szczodraki 2020” (organizator: DDK SM „Czechów”), co podkreśliła Dyrektor przedszkola Dorota Majew-

ska, dziękując dzieciom za piękną prezentację umiejętności zdobytych na warsztatach teatralnych, widzom za liczne przybycie i księżom za umożliwienie występu.

Wagę artystycznego wydarzenia podkreślił w słowach uznania i podziękowania, ks. proboszcz i ks. Michał, nagradzając młodych wykonawców słodyczami.

Liliana Sawicka



Fot. Ewa Kamińska

Harcerski opłatek odbył się 12 stycznia w niedzielę. Zaproszeni byli harcerze, harcerki z naszej parafii oraz rodzice.

Mimo sporej przerwy od świąt Bożego Narodzenia harcerki były jednak w świątecznym nastroju, ponieważ przygotowania do harcerskiej wigilii trwały od dawna.

Opłatek zaczął się od Mszy Świętej w Dolnym Kościele, którą odprawił ks. Michał Szuba.

Po Eucharystii rodzice i harcerze oglądali jasełka w wykonaniu Kaskadzierek- harcerek z 6. drużyny lubelskiej. Przedstawione były trzy rodziny różnie spędzające święta, co jak słusznie zauważył ks. Michał, skłaniało do refleksji nad naszymi świętami - czy wszystko poszło po naszej myśli i czy udało nam się owocnie przeżyć te święta.

Następnie wszyscy dzielili się opłatkami, składając sobie nawzajem życzenia. Mimo że była prawie połowa stycznia, można było wrócić do Świąt i jeszcze raz przeżywać Narodzenie Pana w tak cudownym gronie.

Katarzyna Kuźmicz

## OPŁATEK ZAWISZY



Fot. Ewa Kamińska

# 10 LAT „AWANGARDY LUBELSKIEJ”

Od 10 lat ukazuje się w Lublinie miesięcznik społeczny „Awangarda Lubelska”. Jego pomysłodawcą i redaktorem naczelnym jest Krzysztof Stankiewicz, człowiek wielu talentów, dziennikarz, podróżnik i pisarz, a także nasz parafianin. Z okazji jubileuszu wydał on książkę „To było... w Lublinie”.

W poniedziałek 14 stycznia w Filii nr 16 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie w naszym Domu Katechetycznym odbyło się spotkanie z Krzysztofem Stankiewiczem. Dotyczyło ono głównie tej książki, która została poświęcona twórcom pisma i dziennikarzom oraz tym, którzy przyczynili się do jego powstania i do tego, że może ukazywać się przez te wszystkie lata.

Z okazji jubileuszu Krzysztof Stankiewicz powiedział nam kilka słów o „Awangardzie Lubelskiej” i swoim dziennikarskim doświadczeniu.

Właściwie, odkąd pamiętam, to pisałem. Już w szkole, a było to Technikum Mechaniczne w Radomiu, moim rodzinnym mieście, lubiłem pisać szkolne wypracowania. Wydaje mi się, że były dobre, bo mnie chwalono. Po maturze podjąłem studia w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Lublinie (obecnie Politechnika). W trakcie studiów też pisałem – a to listy, a to jakieś drobne teksty, piosenki. Potem zacząłem pisać do gazet i tak się stało, że kiedy kończyłem studia, zaproponowano mi pracę w „Kurierze Lubelskim”. I na propozycję tę, po namyśle przystałem. Miałem więc tytuł inżyniera energetyka, ale nigdy w wyuczonym zawodzie nie pracowałem. Całe życie przepracowałem pisząc. W „Kurierze Lubelskim” 30 lat. Wielu lublinian pamięta zapewne tamten Kurier, który był chyba sympatycznym pismem, bo cieszył się wielką poczytnością. Bywało, że sprzedawało się 100 tys. egzemplarzy dziennie. Nie było Internetu, wszyscy czerpali wiadomości, informacje z prasy drukowanej. Teraz można tylko o tym pomarzyć.

Kiedy zaczął się kryzys prasy, wiele osób musiało odejść z pracy. Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego zaproponował mi wtedy posadę rzecznika prasowego, ale zaistniała potrzeba otwarcia biura promocji uczelni. I tak wraz z kolegą współzałożyliśmy to biuro. Przepracowałem w nim 8 lat, właściwie już do emery-



Fot. Magdalena Woźniak

tury, ale ani na chwilę nie przestałem pisać. Nawet nie jestem w stanie wymienić wszystkich gazet, do których wówczas, a także wcześniej i później pisałem.

W końcu doszedłem do wniosku, że sam mogę założyć i prowadzić gazetę. I tak powstała „Awangarda Lubelska”, która trwa również dzięki działaniom i pomocy bardzo wielu ludzi. Kiedy przyszedł jubileusz 10-lecia, chciałem to wszystko opisać – jak to się stało, że gazeta powstała, z jakimi ludźmi pracowałem, kto mi pomagał, kto pokazywał, jak to się robi. A Wszystko to działo się w Lublinie.

Kiedy zabierałem się do pisania książki, a było to rok temu, minęło właśnie 50 lat od czasu, kiedy jestem w tym mieście. Książkę poświęciłem więc ludziom, których po drodze spotkałem. To ogrom nazwisk i tego wszystkiego, co w tym czasie w Lublinie się zdarzyło. A warto pisać o Lublinie, bo jest on wielkim i pięknym miastem. Przy okazji napisałem więc i to, co przede wszystkim należy w Lublinie zobaczyć. Mam świadomość, że nie jest to literatura typu „Potop” Henryka Sienkiewicza, czy „Chłopi” Władysława Reymonta, ale przecież do każdej książki warto zajrzeć, bo w każdej jest coś ciekawego, z każdej można coś zapamiętać, dowiedzieć się, nauczyć.

Wracając do „Awangardy”, muszę powiedzieć, że pomysł był mój, ale takich „ojców założycieli” jest trzech – prócz mnie, mój przyjaciel Władysław Boruch, z

którym stworzyliśmy razem Stowarzyszenie Miłośników Folkloru oraz Tomasz Orkiszewski, nasz wydawca, prezes Wydawnictwa Polihymnia. Właśnie do niego poszedłem z naszym pomysłem na gazetę, a on zapytał, jaki będzie jej tytuł. Gdy usłyszał, że „Awangarda Lubelska”, to od razu powiedział, że w to wchodzi, bo tytuł mu się podoba. I właściwie to dzięki tej trójce nasz pismo powstało i przez 10 lat trwa. Oprócz tego jest oczywiście jeszcze wielu innych ludzi. Mogę więc powiedzieć, że nasz 10-letni sukces zawdzięczam ludzkiej życzliwości, ale i błogosławionemu księdzu Jerzemu Popiełuszcze, który jest takim moim patronem w tej pracy. Gdy potrzeba, modłę się do niego: „Księżu Jerzy, trzeba pomóc” i jemu to zawsze wychodzi, za co jestem bardzo wdzięczny.

Pismo nasze rozprowadzane jest przede wszystkim w Lublinie, ale trafia też okazjonalnie do innych miast – do Kazimierza Dolnego, do Zamościa, Warszawy. Jest bezpłatne, ale nie jest rozdawane na ulicy. Trzeba po nie przyjść, a znaleźć go można w określonych miejscach: urzędach, hotelach, restauracjach, bibliotekach, w domach kultury, w sklepach i w naszej przykościelnej filii Miejskiej Biblioteki Publicznej też.

Z red. Krzysztofem Stankiewiczem rozmawiała Ewa Kamińska.

# GRY PLANSZOWE SĄ DLA WSZYSTKICH

Jak spędzamy wolny czas? Czy są rozrywki lepsze i gorzej? Czy potrafimy zaangażować w nie całą rodzinę? Jak dla mnie czymś takim są właśnie gry planszowe. Znawcy mówią o obecnie trwającym renesansie gier. Wszyscy znamy szachy, warcaby, chińczyka, monopol. Obecnie gier jest o wiele więcej i dają o wiele więcej decyzji, niż tylko którym pionkiem się ruszyć po rzucie kostką. Gry planszowe angażują zarówno intelekt, ale też wyobraźnię, zasób słownictwa, myślenie strategiczne itd. Przy tym wszystkim można znaleźć tytuły, przy których świetnie bawią się dzieci i dorośli.

Lubię gry, które angażują, które rozwijają. Lubię grać i zarażać tym ludzi. Sam recenzuję gry od dłuższego czasu i stąd też moja kolekcja gier jest niemała. Chciałem więc (w porozumieniu z księdzem Pawłem) podzielić się tą pasją. Stąd też pierwsze spotkanie z grami. Przybyło na nie może niewiele osób, ale z pewnością wyszły zadowolone. Mogliśmy zaprezentować sporo gier dla dzieci (Pszczółki, Paszczaki, PitchCar), ale mieliśmy ze sobą też kilka gier rodzinnych i logicznych (Domek, Zakazana pustynia, Pentago czy Colorpop).

Mam nadzieję, że ta inicjatywa przypadnie do gustu szerszemu gronu parafian. Uważam, że gry są dla wszystkich. To krzywdzący stereotyp, że to rozrywka dla dzieci. Stąd też na najbliższe spotkanie (15 lutego o godz. 15:15) zapraszamy każdego. Jeśli ktoś chciałby zagrać w swój ulubiony tytuł z innymi, niech zabierze go z domu. Oczywiście będzie też całkiem spora biblioteczka, więc na pewno będą gry, w które będzie można zagrać na miejscu.

**Łukasz Hapka**

W epoce tabletek, telefonów, gier komputerowych i otaczającej nas elektroniki wydawałoby się, że nasze dzieci nie są zainteresowane zabawą w gry planszowe. Nic bardziej mylnego. Dzieci wystarczy po prostu zaprosić do zabawy i oczywiście zagrać z nimi.

Potwierdza to spotkanie, które odbyło się 11 stycznia 2020 r. w sobotnie popołudnie w Domu Katechetycznym przy naszym kościele. Szybko przekonałam się, że skorzystanie z tego zaproszenia to dobry wybór. Moje dzieci pewnie znów przesiedziałyby ten czas w domu przed telewizorem.

Na miejscu zaskoczyła nad ogromna ilość gier planszowych zaproponowana przez organizatorów, a nawet słodki poczęstunek i napoje. Długo więc graliśmy, bawiąc się świetnie. Moje dzieci nie chciały wracać do domu. Musiałam więc im obiecać, że na pewno przyjdziemy na kolejne takie spotkanie, gdyż nie zdążyliśmy skorzystać ze wszystkich gier. Już cieszymy się na następne lutowe popołudnie z grami.

**Agnieszka Pawlak**

Monika i Łukasz Hapkowie, mimo że mają piątkę małych dzieci, są niezwykle kreatywni i wychodzą z różnymi pomysłami w naszej parafii.

W sobotę 11 stycznia 2020 r. w Domu Katechetycznym po raz pierwszy zorganizowali spotkanie z grami dla każdego. Mieliśmy przyjemność uczestniczyć w nim razem z Tomkiem nie tylko w roli reporterów, ale i uczestników. Graliśmy w Pentago z pomocą Łukasza przy kibicujących nam jego synach.

Gry planszowe mają nie tylko wartość edukacyjną, rozwijającą intelekt czy sprawność manualną, ale i integracyjną. Sprzyjają nawiązywaniu przyjaznych relacji, rozładowaniu przykrych emocji i są mile spędzonym czasem. W dobie panowania rzeczywistości wirtualnej, która wyobcowuje nawet najbliższych, ma to kolosalne znaczenie. Zaobserwowaliśmy, że jedno z przybyłych dzieci czuło się onieśmiałe, bało się wejść na salę, a potem siedziało zadowolone i chętnie uczestniczyło w grze planszowej.



Zdjęcia: Ewa Kamińska

Gry uczą też umiejętności przegrywania, przyznania się do tego, że nie jest się pierwszym w rywalizacji. Te drobne porażki hartują, by poważniejsze doświadczenia nie załamywały, lecz uczyły i mobilizowały do dalszego działania.

Gry planszowe są świetną propozycją nie tylko dla młodszych, ale także dla osób w każdym wieku. Zachęcamy więc wszystkich do przybycia 15 lutego i wypróbowania swoich sił w rozmaitych grach przy bardzo milej i profesjonalnej pomocy Moniki i Łukasza.

Bardzo im dziękujemy za tę niezwykle cenną inicjatywę.

**Ewa Kamińska**



# FERIE W ŚWIETLICY PARAFIALNEJ



Świetlica św. Antoniego podczas ferii cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zostały zorganizowane warsztaty oraz wyjścia dla dzieci i młodzieży.

Podopieczni brali udział przede wszystkim w zajęciach rekreacyjno-sportowych w „Jump Planet”, podczas grania w kręgle, piłkarzyki czy tenisa stołowego.

O odbyły się także warsztaty taneczne. Dwukrotnie byliśmy w kinie na filmach pt. „Doktor Dolittle” oraz „Śnieżka i Fantastyczna Siódemka”.

Odwiedziliśmy także Miejską Bibliotekę Publiczną- Filię nr 11, gdzie odbyło się spotkanie z dziennikarzem sportowym, który opowiadał o swojej pracy.



Zdjęcia: Arch. Świetlicy

W Świetlicy Parafialnej organizowaliśmy zajęcia plastyczne oraz kulinarne, podczas których dzieci uczyły się robienia naleśników.

Ferie minęły w wesołej atmosferze, powstało wiele nowych znajomości oraz przyjaciół.

**Aneta Mierzwa**

## OPŁATEK PAŃ Z GIMNASTYKI

Jesteśmy specyficzną wspólnotą parafialną, która niemal od 20 lat systematycznie spotyka się dwa razy w tygodniu w Domu Katechetycznym o godz. 19.00. Mimo ciągłej rotacji utrzymuje się stała grupa pań, które nie wyobrażają sobie, by opuścić zajęcia bez poważnego powodu. Chodzi o gimnastykę pod kierunkiem Małgosi Mazurek.

Motywuje nas nie tylko pragnienie utrzymania sprawności fizycznej, która warunkuje również dobrą kondycję psychiczną, ale także, a może przede wszystkim, pragnienie spotkania się, obdarzenia szczerym uśmiechem, wymiany myśli, spostrzeżeń i doświadczeń. Nasza wspólnota ma więc również charak-

ter grupy wsparcia, co szczególnie daje się odczuć w trudnych sytuacjach życiowych. Za każde spotkanie dziękujemy Panu Bogu we wspólnej modlitwie, powierzając Mu nasze rodziny, wspólnotę parafialną oraz umiłowaną Ojczyznę.

Małgosia, nasza prowadząca, która wiele wymaga od siebie i jest perfekcjonistką, nie tylko w wykonywaniu poszczególnych ćwiczeń, uczy nas swoją postawą, jak należy pokonywać wszelkie trudności, być wytrwałym i pełnym hartu ducha.

Raz w roku organizujemy spotkanie opłatkowe, by świętować narodziny Pana, nacieszyć się sobą w bardzo miłej i serdecznej atmosferze oraz delektować wigilijnymi

potrawami własnoręcznie przygotowanymi. W tym roku odbyło się ono 13 stycznia. Zdjęcie ze spotkania znajduje się na str. 23. Śpiewaniu kolęd towarzyszył akompaniament instrumentalny w wykonaniu Agatki Mazurek — keyboard, Asi Zybaly — gitara i Tomka Kamińskiego — gitara i organki. Pod koniec wieczery swoją obecnością zaszczylił nas ks. Proboszcz Marek Urban.

Jesteśmy wspólnotą otwartą na nowe osoby bez względu na wiek. Zajęcia gimnastyczne odbywają się we wtorki i piątki o godz. 19.00 w Domu Katechetycznym przy kościele św. Antoniego Padewskiego.

**Ewa Kamińska**

# DUCHA NIE GAŚCIE

## Rok szkolny 1939/40 we wspomnieniach ks. Michała Słowikowskiego

### DR MARIA JÓZEFAKA

Wrzesień 1939 zaczął się w piętek. Zamiast dzwonka na lekcje Polacy usłyszeli wycie syren alarmowych, pomruk nadlatujących bombowców, wybuchy. W tej sytuacji rozpoczęcie zajęć w szkołach odroczone o 10 dni.

Mrzonki. Alianci nie dotrzykali obietnic i z bronią u nogi czekali na rozwój wydarzeń. Wojsko stawiało zacięty opór, masy cywilów przemieszczały się ku południowej granicy. Kto w tych warunkach miałby głowę do nauki?

Zanotował Melchior Wańkowicz: „Pierwsze pożegnanie było w Lublinie 9 września, kiedy po zalanych szkle ulicach, pośród leżących trupów biegliśmy z żoną do zdarzonej okazji – do samochodu! /.../ Ręka z auta zrobiła, odwiecznym ruchem, krzyżyk w powietrzu. Nie powiedziałem jej o radio niemieckim z Wrocławia, którego wysłuchałem poprzedniego dnia: że jestem w Lublinie; że pojedę za rządem; że mnie złapią "tropami Smętka"”. Za to samo ścigano również jego młodszą córkę, maturzystkę, która w dzieciństwie towarzyszyła ojcu w kajakowej wyprawie przez Mazury.

Do Lublina Niemcy wkroczyli 18 września, dzień po zdradzieckiej napaści Sowieców ze wschodu. Wojsko zajęło wszystkie budynki szkolne. Dla Polaków nie było tu miejsca. Ksiądz Michał Słowikowski, dyrektor Biskupiaka notował: „Nie dawaliśmy za wygraną, chociaż nie ukrywam, że ciężko mi było na sercu”. W niespełna tydzień później w mieszkaniu Alojzego Pacioraka, nauczyciela fizyki ze szkoły im. Zamoyskiego, spotkało się grono pedagogów, debatując głównie nad palącą kwestią zabezpieczenia mienia bandycko rozkradanego i dewastowanego.

W tym samym czasie w Warszawie, gdy jeszcze trwały walki na froncie, organizowano struktury podziemnego państwa: wojskowe, społeczne, polityczne, szkolne. W tej ostatniej dziedzinie powołano ekspozyturę Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dawnym kuratorem Szelańskim na czele oraz Centralną Komisję Oświecenia i Wychowania z wiceministrem Kazimierzem Pierackim.

„W Lublinie uruchomiono wszystkie szkoły powszechne, średnie i KUL w październiku. Powszechne miały swojego patrona w inspektorze Krupczaku, średnie w Odrońiu, naczelniku II Oddziału Kuratorium Lubelskiego. Wyrzucony z gmachu przy ul. 3-go Maja pełnił swoje funkcje w mieszkaniu przy ul. Solnej 5. Schulrath niemiecki wezwał go na rozmowę. Było to spotkanie niemiłe, nawet bardzo, toteż Odroń odrzucił możliwość dalszych kontaktów”.

W listopadzie rozpoczęły się masowe aresztowania polskiej inteligencji na terenie całego podbitego przez Niemców kraju. Ksiądz Słowikowski, aresztowany i osadzona na Zamku wraz z dziełkami duchownych i nauczycieli wspomina: „Kto ocalał po wielkiej obławie, pośpiesznie opuszczał miasto. Z czterech wizytatorów w II oddz. Kuratorium Lubelskiego: Odroń wyjechał do Igań, majątku swego przyjaciela Lipskiego, dyrektora z Chełma; dr Feliks Araszkiewicz ukrył się w Ludwikowie u eksposła Tatarczaka; wizytator Zoenermann nie wrócił z wojny, zginął w Katyniu, Na przełomie roku szkolnego 1939/40 w Lublinie pozostał tylko wizytator Izdebski”.

Nasilały się represje: aresztowania, wywózki i egzekucje. Rozpędzono wszystkie szkoły średnie. „Gimnazjum Biskupie trwało najdłużej: do pierwszych dni grudnia”. Korzystano z pomieszczeń szkoły powszechnej nr 3 na Czwartku. Uwięzieni na Zamku nocami słyszeli wystrzały: za kaplicą na dole. Tam rozstrzeliwano opornych.

Wprost proporcjonalnie do represji narastał opór w mieście. Nauczycielstwo uruchomiło działalność trzech ośrodków: liceum im. Zamoyskiego, im. Unii Lubelskiej oraz ss. urszulanek. „Kiedy Niemcy pozwolili na uruchomienie szkół zawodowych, siostry utworzyły kierunek hotelarsko-garmażeryjny. Miały tam względny spokój. Znały dokładnie swoje dziewczynki, wiedziały, które zasługują na naukę tajną, a które tylko na jawną. Zespół pedagogiczny, zarówno zakonny jak świecki – sprawdzony i zaufany. Obok matki przełożonej, Bożeny Scherwantke pracowały tutaj



Niemiecki Znaczek z widokiem Lublina.

Niemcy chcieli narzucić pogląd, że Lublin jest starym niemieckim miastem. W 1942 roku obchodzili nawet 600-lecie założenia miasta. Powoływali się na mieszczanina, Franciszka z Moguncji, który od 1342 r. zarządzał Lublinem. Przygotowali nawet makietę, będącą rzekomym wyglądem grodu z dominującymi cechami gotyckimi.

tak wybitne nauczycielki jak: geografka Chałubińska i polonistka Kotorowicz. Głęboko zakonspirowana została działalność Janiny Mally z Unii Lubelskiej. Lekcje odbywały się wyłącznie w prywatnych domach, u zaufanych uczennic. Ksiądz Jaworowski, przedwojenny prefekt, zasłynął z tego, że egzaminował w zakrystii akustycznej w katedrze, gdzie był wikariuszem. Potrafił przeprowadzać sprawdziany nawet w konfesjonale”.

Późniejsza wybitna pisarka Julia Hartwig, z wdzięcznością wspominała po latach swoją przełożoną, bowiem to właśnie dzięki pani Malły świeżo upieczona maturzystka nie tylko kontynuowała naukę, ale też związała się z AK i podjęła działalność kurierską w konspiracji.

Ksiądz Słowikowski zanotował: „Usiłowano zorganizować czwarty ośrodek, obejmujący młodzież i nauczycieli ze szkoły im. Staszica. Próba ta jednak się nie powiodła. Zespół pedagogiczny rozproszono, częściowo powywożono do obozów, dyrektor Tadeusz Moniewski został zamordowany 6 stycznia 1940 roku, zaś polonista Eugeniusz Santocki, którego upatrzono na kierownika, znalazł się na liście do rozstrzelania, toteż musiał się pośpiesznie ewakuować z Lublina.

Alojzy Paciorek wyszedł z więzienia tuż przed świętami Bożego narodzenia. Jego dzielna małżonka dokładała wszelkich starań — i udało się. Toteż, gdy ja oraz inni towarzysze niedoli, niepewni jutra, uzalaliśmy się nad sobą, Paciorek natychmiast przystąpił do działania. Chodziło głównie o ratowanie mienia szkolnego, nikt nie odważył się wybiegać myślą w przyszłość, jednak skazywanie na zagładę istniejącej substancji — to już inna sprawa.

U Zamoyskiego pomoce szkolne i akta, zresztą całe archiwum, wyrzucono bezładnie na stos do sali gimnastycznej, przeznaczając na spalenie. Paciorek z grupą oddanych młodych przyjaciół znaczną część tej hałdy rozparcelował. Gdy Niemcy zorientowali się wreszcie, że ktoś im te zasoby wynosi, przepędzono Paciorka i jego drużynę. Młodzież nie wystraszyła się i nie

zrezygowała i nadal z zapalem uczestniczyła we wspólnych działaniach. Panna Alojzego Paciorka kochano, cieszył się absolutnym zaufaniem. Uczniowie stale do niego zaglądali, radzili się w różnych sprawach. Kazał im samodzielnie kształcić się, nie ustawać, pomagał w fizyce i w chemii, w rozwiązywaniu trudniejszych zadań matematycznych. Uczniów stale przybywało, pracowali już nie w pojedynkę, ale grupowo. Tej młodzieży nie było łatwo. Trwały nieustanne łapanki, przeróżne akcje SS. W styczniu cały oddział ludzi stracono na Zamku, trwały też egzekucje z codziennych aresztowań. Bywało, że Niemcom nie opłacało się przewożenie jeńców na Zamek, toteż na miejscu rozstrzeliwano ich lub wieszano. Na dworcach i w pociągach grasowała żandarmeria oraz naganiacze z Arbeitsamtu. Ryzyko było wielkie, ale też niezwykłe silna motywacja Polaków”.

Po warunkowym zwolnieniu z więzienia ksiądz Słowikowski odwiedził Paciorka i - widząc, w jakich warunkach ten zabiedzony fizyk pracuje — powiedział do niego z ironią: „-To ci dopiero szkoła! Dwa pokoje z kuchnią!

-Ale jestem tutaj i uczę — odparł fizyk. -I nie jestem sam. Inni też się zaangażowali. Mam roboty po uszy — pokazał notes szczelnie zapisany drobniutkim pismem. -Widzi ksiądz? Terminy spotkań. Przyjeżdżają tu nawet uczniowie spod Zamościa.

-A nie boi się pan? Przecież po wyjściu z więzienia jest pan nadal pod ścisłą kontrolą. Raz na tydzień musi pan meldować się na Zamku. Bać się jest rzeczą ludzką.

-Jasne, że się boję. Ale rzadko. Nie mam na to czasu”.

## KOLĘDOWY KONCERT



Fot. Ewa Kamińska

W niedzielę 12 stycznia 2020 r. po Mszy św. o godz. 12.00 odbył się koncert, w którym wzięły udział trzy zespoły - Chór Ziemi Chełmskiej „Hejnał” im. Mieczysława Niedźwieckiego Chełmskiego Domu Kultury pod dyr. Danuty Bałka-Kozłowskiej, Chór kameralny „Na chwałę Bogu” z parafii NMP Królowej Polski w Nasutowie pod dyr. Grażyny Gliwki i z akompaniamentem na keyboardzie Michała Pałysa oraz nasz Chór „Inspirante” pod dyr. Małgorzaty Świecy.

Chóry zaśpiewały kolędy, pastorałki i pieśni związane z okresem Bożego Narodzenia. Wszystkie wykonania były piękne i bardzo się podobały. Wykonano m.in. tak znane utwory jak: Gdy się Chrystus rodzi, Cicha noc, Anioł pasterzom mówił, Tryumfy Króla Niebieskiego, Lulajże Jezuniu, Gdy śliczna Panna.

Chór „Inspirante” zadedykował Kolędę dla nieobecnych ks. Stanisławowi Rogowi, pierwszemu proboszczowi i budowniczemu naszego kościoła. W tym roku 11 maja bę-

dziemy obchodzić piątą rocznicę jego odejścia do Domu Pana.

Na zakończenie połączone chóry zaśpiewały Modlitwę o pokój. Utwór skomponowany przez Norberta Blachę do słów Mirosława Hanusiewicza.

Koncert był gorąco oklaskiwany przez słuchaczy. Dziękujemy Pani Małgorzacie Świecy za kolejną inicjatywę organizowania koncertów w wykonaniu kilku chórów w naszym kościele.

ETK

# INFORMACJE NA LUTY

1 lutego – W naszym kościele dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu po Mszy św. o godz. 18.00 do godz. 21.00. W czasie Mszy Św. i adoracji wystawione będą relikwie św. Maksymiliana Kolbe, wielkiego czciciela Niepokalanej

W pierwszą sobotę miesiąca wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za pięć obelg spełniając następujące warunki: przez pięć kolejnych miesięcy w pierwsze soboty należy odprawić spowiedź, przyjąć Komunię świętą, odmówić jedną część Różańca i przez piętnaście minut rozmyślać nad piętnastu tajemnicami różańcowymi lub nad jedną z nich.

\*\*\*

2 lutego – Niedziela - w tym dniu obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego nazywane też Matki Bożej Gromnicznej. Przychodzimy do kościoła z gromnicą. Obchodzimy też XXIV Światowy Dzień Życia Konsekwowanego, szczególnie dzień modlitwy za osoby konsekrowane i o nowe powołania do życia zakonnego.

Pamiętajmy w modlitwie szczególnie o naszych siostrach betankach.

\*\*\*

3 lutego - w pierwszy poniedziałek miesiąca na Mszy św. o 18.00 modlimy się o pokój za wstawiennictwem franciszkańskich męczenników: bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego. Po Eucharystii jest możliwość uczczenia ich relikwii.

W tym dniu wspomnienie św. Błażeja. Za jego wstawiennictwem prosimy Boga o zdrowie gardła i o łaskę dobrego korzystania z daru mowy. Pod koniec Mszy świętej można otrzymać błogosławieństwo połączone z prośbą o zachowanie od chorób gardła i języka.

\*\*\*

4 lutego - w pierwszy wtorek miesiąca na Mszy św. o 18.00 modlimy się przy relikwiach św. Antoniego z Padwy. Szczególnie zaproszeni są członkowie Diakonii Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii. Po Mszy św. możliwość oddania czci relikwiom naszego Patrona.

\*\*\*

5 lutego - liturgiczne wspomnienie św. Agaty. Z tej okazji kapłani błogosławią chleb, wodę i sól. Za wstawiennictwem św. Agaty mają one chronić ludzi i ich domy przed pożarem i innymi niebezpieczeństwami.

\*\*\*

5 lutego i 19 lutego - w pierwszą i trzecią środę miesiąca w Domu Katechetycznym w godzinach 10.00 - 12.00 będzie czynna Kawiarenka Seniora.

\*\*\*

6 lutego - w pierwszy czwartek miesiąca o godz. 17.00 członkowie Towarzystwa Przyjaciół Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie prowadzą modlitwę różańcową o nowe święte powołania do kapłaństwa przed Najświętszym Sakramentem.

Od listopada 2017 r. w naszym kościele w każdy czwartek w czasie Eucharystii o godz. 18.00 Komunia Święta udzielana jest pod dwiema postaciami. Zapraszamy wszystkich chętnych do uczestnictwa we czwartkowych wieczornych Mszach św., a zwłaszcza osoby zaangażowane w grupach parafialnych.

Zachęcamy do codziennej i gorliwej modlitwy o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.

\*\*\*

7 lutego - w pierwszy piątek miesiąca starajmy się wynagrodzić Najświętszemu Sercu Jezusa. Przed południem kapłani nawiedzą chorych. Jest dodatkowa Msza św. o godz. 16.30.

\*\*\*

8 lutego – w sobotę – bezalkoholowy Karnawałowy Bal Przebierańców w Domu Katechetycznym. Zaczyna się o godz. 20.00. Drzwi wejściowe otwarte do godz. 21.00. Zakończenie o godz. 3.00 nad ranem. Koszt-20 zł oraz mile widziane coś do wspólnego stołu.

\*\*\*

11 lutego – w poniedziałek obchodzimy wspomnienie NMP z Lourdes i XXVIII Światowy Dzień Chorego. Z tej okazji będzie dodatkowa Msza św. o godz. 9.00, na której będzie udzielany sakrament namaszczenia chorych.

\*\*\*

15 lutego - w sobotę o godz. 15.15 w Domu Katechetycznym można będzie poznać ciekawe gry planszowe. Organizatorzy serdecznie zapraszają dzieci, młodzież i rodziny.

\*\*\*

15 lutego - w sobotę o godz. 19.00 w Dolnym Kościele odbędzie się Koncert Karnawałowy. Szczegóły na str. 22.

\*\*\*

23-25 lutego – Nabożeństwo Czterdziestogodzinne.

\*\*\*

26 lutego – Środa Popielcowa. Msze św.: 7.00, 9.00, 16.30 i 18.00.

\*\*\*

28 lutego - po Mszy Św. o godz. 18.00 wspólna modlitwa Różańcem do Siedmiu Boleści. Tego Różańca nauczyła nas Dziewica Maryja za pośrednictwem Marie Claire Mukangango, kiedy objawiła się jej 6 marca 1982 r. w Kibeho i wyznaczyła jej misję upowszechnienia go na całym świecie.

# INTENCJE MODLITEWNE NA LUTY



## Diakonia Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby rodziny dotknięte alkoholizmem doświadczyły podjęcia terapii przez osoby uzależnione.

### Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

#### 2 – 8 lutego

Za Siostry Służki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, pracujące w naszym Seminarium, aby obchodzony w Kościele Dzień Życia Konsekwentnie umacniał je w codziennym ofiarowywaniu swojego życia Bogu.

#### 9 – 15 lutego

O otwartość rodzin naszej archidiecezji na wiarę i słowo Boże, aby stawały się kolebkami nowych i świętych powołań kapłańskich.

#### 16 – 22 lutego

Za wszystkich pracowników świeckich Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, aby nieustannie towarzyszyły im Boże błogosławieństwo i opieka Matki Bożej.

#### 23 – 29 lutego

O owocne przeżycie rekolekcji wielkopostnych we wspólnocie seminarystycznej, aby głoszone Słowo Boże i sprawowane sakramenty rozpałały żar miłości do Chrystusa.



## Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

O nowe powołania kapłańskie i zakonne dla Kościoła w Polsce i Europie.

## Z PAPIESKIEGO ORĘDZIA NA 54. DZIEŃ ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

(...) Maryjo, Niewiasto i Matko, Ty tkłaś w łonie Słowo Boże, Ty opowiadałaś swoim życiem wspaniałe dzieła Boga. Wysłuchaj naszych historii, zachowaj je w swoim sercu i uczyni swoimi, również wtedy, gdy nikt nie chce ich słuchać. Naucz nas rozpoznawać dobry wątek, który kieruje historią. Wejrzyj na cały splot węzłów, w które uwikłane jest nasze życie, paraliżujących naszą pamięć. Twoje delikatne ręce mogą rozwiązać każdy węzeł. Niewiasto Ducha, Matko zaufania, inspiruj także nas. Pomagaj nam tworzyć historie pokoju, historie przyszłości. I wskazuj nam drogę wspólnego podążania.

**Papież Franciszek**

*Rzym, u św. Jana na Lateranie,  
24 stycznia 2020 roku, we wspomnienie św. Franciszka Salezego.*



## Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

**Intencja powszechna:** o usłyszenie wołania migrantów.

Módlmy się, aby głos braci migrantów, którzy wpadli w ręce przemytników, pozbawionych skrupułów, był usłyszany oraz wzięty pod uwagę.

## INFORMACJE PARAFIALNE

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Niedziele i święta: 7:00, 9:00, 10:30, (górny kościół – dorośli, dolny kościół – dzieci), 12:00, 18:00 (dla młodzieży); Święta zniezione: 7:00, 9:00, 16:30, 18:00
- Dni powszednie: 7:00, 7:30, 18:00, dodatkowo 16:30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00
- Spowiedź podczas każdej Mszy św.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17:15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca – adoracja po Mszy św. wieczornej zakończona o godz. 21:00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św. zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsionku kościoła.
- Kancelaria – w dni powszednie: 7:30 – 8:00 oraz 17:00 – 17:45; w soboty: 7:30 – 8:00.
- W niedzielę po każdej Mszy św. udzielane są informacje oraz przyjmowane intencje Mszy św.
- Kiosk parafialny czynny od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy św. wieczornej (poniedziałek – sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy św.

## ODESZLI DO PANA

Kazimierz Wróblewski	1942
Sławomir Paszczyk	1956
Bogdan Czarnas	1938

### Nasz dar modlitwy

Ojciec Nasz, Zdrowaś  
Maryjo, Chwała Ojcu,

**Głos św. Antoniego** – Pismo parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie  
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin  
mail: antoniglos@gmail.com; tel. 81 747 70 75  
Zespół redakcyjny: Ewa i Tomasz Kamiński  
Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban, ks. Prałat Marian Matusik  
Stali współpracownicy: ks. Prof. Marek Dziewiecki, Kazimiera Flis, Janina Swól, Roman Wołczyk, Monika Piechnik, Małgorzata Dybel  
Druk: *Polihymnia*  
**Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmianę tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów**

<b>NABOŻEŃSTWO CZTERDZIESTOGODZINNE 2020</b>	
<b>NIEDZIELA – 23 LUTEGO</b>	
<b>14.00</b>	Trześciowska (do Świdnickiej), Kasztanowa, Modrzewiowa, Rudnicka, Malinowa, Przejazd, Jaworowa, Świdnicka
<b>15.00</b>	Trześciowska (od Świdnickiej), Szarotkowa, Dereniowa, Pigwowa, Jeżynowa, Wawrzynowa
<b>16.00</b>	Palmowa, Daktyłowa, Paprociowa, Lubczykowa
<b>17.00</b>	Nasturcjowa, Forsycjowa, Kminkowa, Żonkilowa, Żurawinowa
<b>18.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>19.00</b>	Trześciowska 1, 3, Krokusowa 4, 6
<b>20.00-21.00</b>	Tumidajskiego 2A, 2B, 2C
<b>PONIEDZIAŁEK – 24 LUTEGO</b>	
<b>6.00</b>	Tumidajskiego 4, 6
<b>6.30</b>	<b>GODZINKI</b>
<b>7.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>7.30</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>8.00</b>	Tumidajskiego 8,10
<b>9.00</b>	Tumidajskiego 12, 14
<b>10.00</b>	Tumidajskiego 16,18
<b>12.00</b>	Tumidajskiego 20, 22
<b>13.00</b>	Niepodległości 1, 1G
<b>14.00</b>	Niepodległości 2, 3
<b>15.00</b>	Niepodległości 4, 5
<b>16.00</b>	Niepodległości 6, 7
<b>17.00</b>	Niepodległości 7C, 7D
<b>18.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>19.00</b>	Niepodległości 7A, 7B
<b>20.00-21.00</b>	Niepodległości 8, 9A
<b>WTOREK – 25 LUTEGO</b>	
<b>6.00</b>	Niepodległości 10, 11
<b>6.30</b>	<b>GODZINKI</b>
<b>7.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>7.30</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>8.00</b>	Niepodległości 12, 13
<b>9.00</b>	Niepodległości 13A, 13B
<b>10.00</b>	Niepodległości 16, 14
<b>11.00</b>	Niepodległości 20, 22
<b>12.00</b>	Niepodległości 24, 26
<b>13.00</b>	Niepodległości 28, 30
<b>14.00</b>	Daszyńskiego 2, 3
<b>15.00</b>	Daszyńskiego 3A, 11,
<b>16.00</b>	Daszyńskiego 12, 13,
<b>17.00</b>	Daszyńskiego 15, 17
<b>18.00</b>	<b>MSZA ŚWIĘTA</b>
<b>19.00</b>	Daszyńskiego 19, 23
<b>20.00</b>	Daszyńskiego 25, 27
<b>21.00</b>	<b>APEL JASNOGÓRSKI ZAKOŃCZENIE ADORACJI</b>

## **Pielgrzymka do Krakowa 29 lutego i 1 marca 2020 r.**

### **Program pielgrzymki:**

#### **29.02.2020 (sobota)**

- godz. 5.00 - wyjazd z Lublina spod kościoła św. Antoniego
- godz. 12.00 – przyjazd do Centrum Jana Pawła II
- Msza św. i Litania do św. Jana Pawła II
- Modlitwa indywidualna przy relikwiach św. Jana Pawła II oraz w kaplicach.
- godz. 15.00 Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach
- Koronka do Bożego Miłosierdzia
- Zakwaterowanie
- Obiadokolacja na Kazimierzu
- Zwiedzanie Krakowa (w miarę możliwości czasowych)

#### **1.03.2020 (niedziela)**

- godz. 8.00 - śniadanie
- godz. 9.00 - Msza św. w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- zwiedzanie Krakowa (w miarę możliwości czasowych)
- godz. 13.00 – Misterium Męki Pańskiej
- ok. godz.15.00 – wyjazd z Krakowa

### **Koszt pielgrzymki: 250 złotych.**

W cenie: autokar, ubezpieczenie, obiadokolacja w pierwszym dniu pielgrzymki, nocleg ze śniadaniem, opłaty parkingowe, bilety na Misterium Męki Pańskiej.

Zapisy w kiosku parafialnym. Przy zapisach przyjmowany jest zadatek w wysokości 50 złotych.

### **KONCERT KARNAWAŁOWY**

15 luty 2020, godz. 19.00  
Parafia św. Antoniego Padewskiego  
ul. Kasztanowa 1  
Dolny Kościół

W programie najpiękniejsze arie operowe, operetkowe oraz piosenki Mariana Hemara

Wystąpią:

Bogusława Matys—sopran  
Hubert Świeca—tenor  
Andrzej Sikora—bas  
Jan Ożóg—fortepian  
Michał Orkiszewski—skrzypce  
Małgorzata Świeca—prowadzenie

Bilety 20 zł przed koncertem

## JASEŁKA DZIECI Z PRZEDSZKOLA NR 59 - 12.01.2020



## SPOTKANIE OPŁATKOWE PAŃ Z GIMNASTYKI - 13.01.2020



## SPOTKANIE OPŁATKOWE LEGIONU MARYI - 27.01.2020



Zdjęcia: Ewa Kamińska

# PARAFIALNE KOŁĘDOWANIE 26 STYCZNIA 2020

